

dr hab. Beata Bolesławska-Lewandowska, prof. IS PAN  
Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk  
ul. Długa 26/28, 00-950 Warszawa

Warszawa, 20 czerwca 2023

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**  
**mgr. Mikołaja Nowaka-Rogozińskiego na temat**  
***Edycja naukowa „Dziennika wojennego” Józefa Czapskiego z lat 1942–1944***  
***i związane z nią problemy***

Mikołaj Nowak-Rogoziński, ur. 1987, jest absolwentem historii sztuki Uniwersytetu Warszawskiego (2012, praca magisterska pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Dąb-Kalinowskiej *Dungal z Pawii i dysputa wokół kultu obrazów na początku IX wieku*, ocena pracy: bardzo dobry). W latach 2009–2018 pracował na stanowisku sekretarza redakcji „Zeszytów Literackich”, gdzie doskonalił w praktyce wiedzę z zakresu literatury i edytorstwa. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół postaci i twórczości – malarskiej i literackiej – Józefa Czapskiego (1896–1993). Nowak-Rogoziński opracował korespondencję Czapskiego z Witoldem Gombrowiczem, Leszkiem Kołakowskim i Pawłem Hertzem, pracuje także nad zbiorami korespondencji Czapskiego z Wojciechem Karpińskim i Zygmuntem Mycielskim. Wraz z Barbarą Toruńczyk przygotował wydanie *Wyrwanych stron* Józefa Czapskiego (*Zeszyty Literackie*, Warszawa 2010) – wyboru z dzienników, które opatrzył komentarzami. Jest ponadto autorem tekstów publikowanych na łamach „Zeszytów Literackich”, „Przeglądu Politycznego” i „Kontekstów”, a także redaktorem tomów szkiców, poezji i listów wydawanych przez *Zeszyty Literackie* (m.in. Julii Hartwig, Czesława Miłosza, Jerzego Stempowskiego, Wojciecha Karpińskiego). Współpracował z Krystyną Zachwatowicz-Wajdą przy tworzeniu stałej wystawy Pawilonu Czapskiego w Krakowie (2015–2016), a w 2021 przygotował wystawę obrazów Czapskiego w Montricher w Szwajcarii (opracowanie merytoryczne, katalog). Jest opiekunem spuścizny Wojciecha Karpińskiego, bliskiego przyjaciela i biografą Józefa Czapskiego (*Portret Czapskiego*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1996; wyd. 2 *Zeszyty Literackie*, Warszawa 2007, wyd. franc. *Portrait de Czapski*, przekł. Gérard Conio, L’Age d’Homme, Lausanne 2003). Współpracował także z amerykańskim malarzem i pisarzem Erickiem Karpelem podczas jego prac nad biografią o Czapskim-malarzu (*Eric Karpeles, Almost Nothing: The 20th-Century Art. And Life of Józef Czapski*, New York Review Books, New York 2018, wyd. pol. *Prawie nic. Józef Czapski. Biografia malarza*, przekł. Marek Fedyszak, Noir sur Blanc, Warszawa 2019). Jest współwłaścicielem Wydawnictwa Próby, współpracuje z Instytutem Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Wszystkie te aktywności potwierdzają, że Doktorant już na tym etapie kariery naukowej jest doświadczonym naukowcem i edytorem. Potwierdza to jego rozprawa doktorska, której przedmiotem jest naukowe, źródłowo-krytyczne opracowanie *Dziennika wojennego* Józefa Czapskiego.

Przedłożona rozprawa doktorska *Edycja naukowa „Dziennika wojennego” Józefa Czapskiego z lat 1942–1944 i związane z nią problemy* przygotowana została w Instytucie Sławiistyki Polskiej Akademii Nauk pod kierunkiem dr hab. Ireny Grudzińskiej-Gross, prof. IS PAN. Liczy 676 stron i składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza to „Wstęp do edycji *Dziennika wojennego* Józefa Czapskiego” (str. 5–70), druga i zarazem główna to „Józef Czapski, *Dziennik wojenny*, edycja” (str. 71–675). Całość zamyka krótka informacja (s. 676), że indeks osób zamieszczony został w opublikowanej wersji *Dziennika wojennego* Józefa Czapskiego (Wydawnictwo Próby, Warszawa 2022).

W części wstępnej Doktorant przedstawia problemy źródłowe oraz założenia metodologiczne zrealizowanej edycji naukowej *Dziennika wojennego* Józefa Czapskiego. Po krótkim przypomnieniu losów Czapskiego w okresie II wojny światowej, w szczególności w czasie powstawania dziennika wojennego („Uwagi wstępne”), Nowak-Rogoziniński pisze o dotychczasowych publikacjach dzienników Czapskiego („Historia publikacji dzienników Józefa Czapskiego”) – zarówno w prasie, jak i wyborach książkowych. Następnie omawia źródła rękopiśmienne dzienników zachowane w Archiwum Józefa i Marii Czapskich Muzeum Narodowego w Krakowie i w zbiorach prywatnych („Rękopisy dzienników”). Przybliża też metodę swojej pracy nad rękopisami opracowanych tomów dzienników, szczegółowo omawiając założenia przyjęte w zrealizowanej edycji („Praca nad rękopisem”). Dalsze sekcje odnoszą się już bezpośrednio do dzienników Czapskiego. Doktorant wyznacza tu dwa zasadnicze pola metodologiczne: usytuowanie dzienników w perspektywie intertekstualnej („Dziennik lektury intymnej. Wokół intertekstualności zapisków Józefa Czapskiego”) oraz określenie funkcji, jakie dziennik pełnił dla ich autora („Kontrola oddechu dnia. Wokół funkcji dziennika”). Dopelnia je omówienie znajdujących się na kartach dziennika rysunków („Rysunki” – reprodukcje omawianych rysunków znajdują się na końcu części wstępnej) oraz podsumowanie, w którym Doktorant wskazuje na procesualny charakter prac nad dziennikami Czapskiego („Dzieło w toku”). Całość zamykają bibliografia i wybór ilustracji – stron z rękopisów dzienników Czapskiego („Bibliografia”, „Ilustracje”).

Doktorant w swych rozważaniach podkreśla ogrom dzieła, jakim pozostają zachowane tomy rękopiśmiennych dzienników Józefa Czapskiego: „Dziennik Józefa Czapskiego [...] jest najobszerniejszym dziennikiem w historii literatury polskiej. Jego pełna edycja książkowa obejmowałaby około 75 tomów o objętości 600 stron” – notuje (s. 43). Wyczerpująco prezentuje losy dotychczasowych wydań, zarówno tych dokonywanych przez samego Czapskiego, jak i już po jego śmierci. Wskazuje ponadto szereg innych publikacji Czapskiego o charakterze autobiograficznym (np. *Wspomnienia starobielskie*, *Na nieludzkiej ziemi*, wykłady o Prouście, artykuły publikowane na łamach paryskiej „Kultury”, zbiory esejów, wywiady – uwzględnione także w bibliografii), których znajomość jest niezbędna do właściwego odczytania i interpretacji zapisów diarystycznych. Mikołaj Nowak-Rogoziniński doskonale zna ten dorobek, podobnie jak najważniejsze i najbardziej aktualne lektury odnoszące się do biografii i twórczości Józefa Czapskiego, na czele z przytaczanymi wyżej pracami Wojciecha Karpińskiego i Erica Karpelesa (nawiasem mówiąc, tytuł biografii Erica Karpelesa podany w bibliografii jest niepełny, brak w nim nazwiska bohatera, s. 48). Celnie wskazuje i na znaczenie dziennika Czapskiego, i na najważniejsze dla niego konteksty. Pierwszym i kluczowym pozostaje w tym aspekcie pisarstwo Marcela Prousta, którego pisma – na czele z cyklem *W poszukiwaniu straconego czasu* – były dla Czapskiego stałym punktem

odniesienia. Nawiązania do twórczości francuskiego pisarza widoczne są nie tylko w notowanych na kartach dziennika cytatach, ale i w przejętej przez Czapskiego strategii dotyczącej opisywania uczuć do mężczyzny za pomocą żeńskiego kamuflażu (miłość do Albertyny u Prousta skrywała miłość pisarza do jego stangreta; Czapski, pisząc o X. – po francusku – w podobny sposób używa żeńskich form gramatycznych). Za Proustem Czapski przyjmuje także określenia „drogocennych ran” czy „pamięci mimowolnej”. Nowak-Rogoziński wskazuje przy tym w ogóle na rolę cytatów w dzienniku Czapskiego.

Wypisy z lektur, najważniejsze cytaty, zwane przez Czapskiego „złotymi gwoździami”, obecne są na wielu stronach dziennika. Do niektórych autor często powraca, przywołując przy różnych okazjach i traktując jak drogowskazy dla myśli. Jak zauważa Nowak-Rogoziński: „Czapski wielokrotnie mówił, że dziennik jest dla niego repozytorium cytatów-złotych gwoździ i że w tym widzi szczególną wartość.” (s. 20) Cytaty te, zapisywane zazwyczaj z pamięci – w wojennej drodze nie zawsze przecież można było sięgnąć po tę czy inną lekturę – służyły Czapskiemu jako ważne życiowe wskazania, wspomagające własny rozwój; „Asymilował [je] jako część własnej biografii”, jak celnie wskazuje Doktorant (s. 20–21). Poza Proustem ważne w dzienniku są odniesienia do pism Jacquesa Maritaina, Dymitra Filosofova, Wasilija Rozanowa, czy Stanisława Brzozowskiego, nie wspominając o zapisach na temat czytanych na bieżąco lektur różnych autorów. Wszystko to podkreśla intertekstualny charakter dziennika Józefa Czapskiego, wymagający od opracowującego go edytora rozległej wiedzy i erudycji. Należy tu jeszcze dodać znajomość tematyki malarskiej, również szeroko obecnej w dziennikach. Mikołaj Nowak-Rogoziński doskonale interpretuje szkicowane przez autora na kolejnych stronicach rysunki, odnosi je do istniejących obrazów Czapskiego (często z lat znacznie późniejszych), wskazuje na ewentualne związki z tekstem lub wątkami z biografii malarza. Podkreśla znaczenie rysunków w dziennikach, potwierdzając integralność życia i twórczości Józefa Czapskiego. Dla unaocznienia omawianej tematyki zamieszcza na końcu części wstępnej reprodukcje rysunków i obrazów Czapskiego (przy czym do numerów ilustracji zakradł się błąd, brak nr 15 spowodował przesunięcie numeracji i niezgodność z odniesieniami w tekście, por. s. 60–61 i rozdział „Rysunki”).

Odnosząc się do funkcji dziennika Czapskiego, Nowak-Rogoziński wskazuje – za samym Czapskim – że stanowił on dla niego „kontrolę oddechu dnia”. Objasniając to określenie, pisze: „Dziennik jest zapisem nieustającej przemiany Czapskiego, który wie, że świadomość siebie pogłębia się w czasie, wzrasta z życiem. W wielokrotnie się powtarzających wątkach Czapski stara się pogłębić zrozumienie swoich myśli, ażeby móc nimi świadomie kierować. Jest wierny codziennemu rytuałowi odczytywania dawnych zapisów z dziennika i przystępowania do pisania kolejnych. Lektura dziennika kształtuje kolejne wpisy, tym samym Czapski kształtuje siebie samego – tak należy rozumieć stosowaną przez Czapskiego kategorię «kontroli oddechu dnia», której używał do opisu funkcji swojego dziennika.” (s. 20–21) Dziennikopisanie było zatem dla Czapskiego integralną częścią życia i twórczości.

W badaniach nad dokumentem osobistym i „przestrzenią autobiograficzną” (Philippe Lejeune, Małgorzata Czerwińska, Paweł Rodak i in.) dzienniki Czapskiego, choć dostępne dotąd jedynie w wyborach, znajdują – co zauważa Doktorant – swoje miejsce. Literatura diarystyczna jest coraz bogatsza, jednak rozległość, a także wieloaspektowość zapisów Czapskiego stawia jego dzieło pośród najważniejszych polskich dzienników dwudziestego wieku. Słuszna jest przy tym intuicja Doktoranta dotycząca pokrewieństwa tych dzienników z

opublikowanymi na przełomie lat dwutysięcznych tomami dzienników Zygmunta Mycielskiego – kompozytora i pisarza bisko z Czapskim zaprzyjaźnionego, o podobnym namyśle nad własną egzystencją i otaczającym światem (obu autorów łączy także ponadprzeciętne zamiłowanie do epistolografii). Doktorant słusznie wskazuje też na znaczenie prac na publikacją dalszych tomów dziennika Czapskiego, w konkluzji swojego wstępu pisząc: „Wydaje się, że zrozumienie dziennika Czapskiego będzie musiało być dużo szersze, że przekroczy dotychczasowe ramy diarystyki. Wydane i znane fragmenty zawierają tak liczne refleksje dotyczące sensu prowadzenia dziennika, że należy się spodziewać, iż pełna publikacja dzienników, a także postępująca publikacja korespondencji nie tylko pozwoli na uchwycenie absolutnie wyjątkowej «przestrzeni autobiograficznej» Czapskiego, ale także pozwoli rozszerzyć rozumienie «paktu autobiograficznego» Lejeune’a.” (s. 45). Nie ulega wątpliwości, że zrealizowana przez Mikołaja Nowaka-Rogozińskiego edycja naukowa *Dziennika wojennego* Czapskiego (opublikowana w 2022 roku) przyczyni się do włączenia tego niezwykle istotnego tekstu kultury nie tylko do badań z zakresu diarystyki, ale także innych dziedzin zajmujących się historią, literaturą i kulturą dwudziestego wieku.

Doktorant ma bardzo dobre rozeznanie w metodologii dotyczącej badań diarystycznych i źródłowych, a także prac edytorskich. Do edycji naukowej wybrał cztery tomy dziennika Józefa Czapskiego obejmujące dwa lata – okres od 22 III 1942 do 31 III 1944 (z uwzględnieniem zapisków z lat 1944, 1946 oraz 1939 zanotowanych w wybranych tomach). Był to czas zajmowania przez Czapskiego stanowiska kierownika Wojskowego Biura Propagandy i Oświaty w Armii Andersa. Tom pierwszy to „Album graniczny” (22 III 1942 – 20 VII 1942), obejmujący czas wyjścia armii ze Związku Sowieckiego. Tom drugi „Od Meszhedu” (8 IX 1942 – 25 V 1943) opisuje okres pobytu armii generała Władysława Andersa na terenie Iranu. Tom trzeci „Palestyna i Egipt” (27 V 1943 – 23 XII 1943) dokumentuje kolejny okres wędrówki wojsk polskich przez Afrykę, a tom ostatni „Zagadnienia malarskie” (26 XII 1943 – 31 III 1944) zamyka ten etap (wbrew tytułowi nie ma tu jakiegoś specjalnego nacisku na rozważania z zakresu malarstwa). Tytuły tomów pochodzą od Józefa Czapskiego, którego rękopisy stanowiły dla dokonanej przez Nowaka-Rogozińskiego edycji zasadnicze źródło. Dokonując niezbędnych porównań wersji rękopiśmiennej z opublikowanymi wyborami, w niektórych przypadkach – jak podaje Doktorant – udało się skorygować wcześniejsze błędy edytorskie (np. błędnie odczytane w poprzedniej edycji słowo „Sewer” po porównaniu z rękopisem skorygowane zostało na „Gener.”, co oznacza Władysława Andersa. Dało to zupełnie inne odczytanie dalszego fragmentu tekstu – s. 15).

Opracowując tak obszerny i wielowymiarowy tekst źródłowy, jakim jest *Dziennik wojenny* Józefa Czapskiego, Mikołaj Nowak-Rogoziński musiał zmierzyć się z wieloma problemami i podjąć szereg decyzji edycyjnych. Dotyczy to opracowania redakcyjnego samego tekstu, jak i opatrzenia go stosownymi komentarzami w przypisach. I o ile każdy edytor w obu zakresach może odwołać się do bogatej literatury istniejących edycji dzienników różnych autorów, to ostatecznie i tak staje przed dokonaniem własnych wyborów, w zależności od specyfiki tekstu źródłowego. Podobnie jest i w tym przypadku. Nowak-Rogoziński przyjął założenie, że w oryginalny tekst Czapskiego będzie ingerował w jak najmniejszym stopniu – zarówno w jego treść, jak i układ – oddając jak najwierniej zachowany oryginał. Stąd chronologiczny w zasadzie układ dziennika bywa przerywany w miejscach, gdzie jego autor zapisywał np. szkice o charakterze literackim czy brudnopisy tekstów, nad którymi akurat

pracował. Największą wątpliwość w pierwszej chwili budzi pozostawienie zapisów z roku 1944 w ciągu roku 1942 (s. 123 i nast.) – w oryginale Czapski wykorzystał w tym miejscu po prostu wolne stronicie wcześniejszego zeszytu i na nich zapisał notatki o dwa lata późniejsze. W pierwszym odruchu wydawałoby się w tym przypadku bardziej logicznym przeniesienie tych zapisów dalej i umieszczenie w ciągu chronologicznym, czyli w roku 1944. Jednak po lekturze całości staje się jasne, że Doktorant głęboko przemyślał tę decyzję. Gdyby bowiem tutaj zdecydował się na ingerencję, być może konsekwentnie należałoby wyodrębnić niedziennikowe zapisy burzące chronologiczny obraz także w innych miejscach? Podobnie rzecz ma się ze stosowanymi nagminnie przez Czapskiego inicjałami osób, o których pisze oraz innymi skrótowymi zapisami – jak np. S. (w znaczeniu: „Sowieci”). Często w opracowaniach przyjmuje się rozwinięcia w nawiasie kwadratowym, np. J[ózio], G[iedroyc], A[nders], S[owicci] itd. Nowak-Rogosiński nie przyjął tej zasady, ale konsekwentnie za każdym razem podaje przypis, w którym rozwija sygnałny zapis – za pierwszym razem dodając informacje o danej osobie, dalej już tylko imię i nazwisko. I o ile na początku może to budzić wątpliwości – czy jest to uzasadnione i czy nie byłoby prościej, zamiast mnożyć przypisy, rozwinąć skróty w tekście głównym, to jednak na koniec znów trzeba przyznać, że przy tak obszernym materiale przyjęty przez Doktoranta system okazał się dobrym rozwiązaniem – przede wszystkim oddającym jak najwierniej oryginalny styl Czapskiego.

Zapisy przyjęte przez Doktoranta w przypisach są stosowane bardzo konsekwentnie. Mam w tym miejscu zaledwie kilka drobnych uwag. Otóż, jedynie w jednym przypadku (przypis 1432 na s. 419) pojawia się odniesienie: zob. przypis do 23 VII 1943 – co należy tu uznać za niepotrzebną niekonsekwencję. Lepiej byłoby powtórzyć całą – niezbyt obszerną zresztą – informację z poprzedniego przypisu, analogicznie jak w pozostałych tego rodzaju przypadkach, których jest w pracy znacznie więcej. Wydaje się, że mamy tu do czynienia po prostu z przeoczeniem, nieumyślnym odstępstwem od przyjętych i konsekwentnie (z tym jednym wyjątkiem) stosowanych zasad. Druga uwaga dotyczy dat życia osób, o których mowa w przypisach. Są one zazwyczaj podawane w sposób pełny (data życia – data śmierci). Jedynie w kilku miejscach, zapewne kiedy nie udało się dotrzeć do informacji potwierdzających datę śmierci, Doktorant zostawia tylko datę urodzenia, bez podania daty śmierci. Budzi to pewne wątpliwości w przypadku osób, co do których można domniemywać, że już nie żyją – np. przypis 315: Adam Telmany (ur. 1914), przypis 962: Fryderyk Portnoj (ur. 1911). Bardziej właściwym rozwiązaniem byłoby przyjęcie w takich przypadkach zapisu z pytajnikiem w miejscu daty śmierci, co pojawia się tylko raz, w przypisie 1747: Stanisław Koziejowski (1897 – ?). Moje wątpliwości jako muzykologa budzi z kolei określenie: śpiewaczka sopranowa (przypis 1295) – nie stosuje się takiej terminologii, należałoby zapisać w tym miejscu „śpiewaczka, sopran” lub „sopranistka”. Ponadto, określenie „moja bieda”, które Czapski kilkakrotnie przywołuje w odniesieniu do własnej miłosnej historii najpewniej odnosi się do słów Fryderyka Chopina zapisanych na pakiecie listów od Marii Wodzińskiej, z którą kompozytora łączyło krótkie narzeczeństwo, ostatecznie zerwane przez ukochaną.

Są to jednak drobiazgi, które wobec ogromu dokonanej przez mgr. Mikołaja Nowaka-Rogosińskiego pracy wymieniam jedynie dla porządku. Nie mam bowiem wątpliwości, że dokonując opracowania i publikacji *Dziennika wojennego Józefa Czapskiego* Doktorant nie tylko wprowadził do obiegu naukowego niezwykle ważny tekst kultury, ale że zrobił to z wielkim wyczuciem, wiedzą i dojrzałością. Jakość wykonanej przez niego edycji naukowej jest

pod każdym względem na bardzo wysokim poziomie. Szacunek budzi uważne i pełne zrozumienia podejście Doktoranta do opracowywanego tekstu źródłowego. Jego opracowanie nigdy nie przekracza granic obiektywizmu, najważniejszy pozostaje zawsze oryginał i jego autor. Stąd oszczędne, choć wyczerpujące komentarze, we właściwym stopniu objaśniające tekst źródłowy, bez zbędnych informacji czy popisów własnej erudycji. Nowak-Rogozieński nie wchodzi nigdy w domysły czy interpretacje, które mogłyby wykraczać poza ramy wyznaczone przez samego Czapskiego. Dlatego też pozostaje dyskretny w najbardziej dla Czapskiego intymnym wątku – i choć dość szybko czytelnik zaczyna domyślać się, którego ze swoich najbliższych współpracowników autor dziennika darzy skrywanym uczuciem, tajemniczy X. nie zostaje w opracowaniu rozszyfrowany. Świadczy to o dużej wrażliwości oraz szacunku Nowaka-Rogozieńskiego nie tylko dla tekstu źródłowego, ale także uważnie odczytywanych z niego intencji autora.

Uznanie budzi interdyscyplinarna wiedza Doktoranta, który by dokonać opracowania *Dziennika wojennego* musiał nie tylko w stopniu zaawansowanym rozeznaczyć realia działalności Armii Andersa w okresie od wyjścia z ZSRR przez działalność na Bliskim Wschodzie aż do wiosny 1944 roku (wraz z całym tłem politycznym i geograficznym), ale także rozpoznać aktywność kierowanej przez Czapskiego komórki propagandowej, jej składu osobowego, zmian personalnych, sympatii i antypatii osobistych, a nawet nastrojów obecnych w armii w omawianym okresie. Do tego dochodzi dogłębna znajomość biografii i zainteresowań samego Czapskiego, a także jego bogatej listy lektur. Identyfikacja cytowanych na kartach dziennika – często z pamięci i nie całkiem dokładnie – lektur była na pewno zadaniem niesłychanie trudnym, któremu jednak Doktorant znakomicie sprostał. Potwierdza to jego rozległą wiedzę interdyscyplinarną, obejmującą zagadnienia z zakresu historii, literatury, historii sztuki i szeroko rozumianej kultury.

Odnosząc się zatem do art. 187 Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” z dnia 2- lipca 2018 r. stwierdzam, że przedstawiona rozprawa doktorska prezentuje bardzo wysoką ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauk o kulturze i religii, a nawet znacznie wykraczającą poza tę dyscyplinę. Potwierdza także pełną umiejętność kandydata w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przedstawiona rozprawa przedstawia oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest opracowanie źródłowo-krytyczne edycji *Dziennika wojennego* Józefa Czapskiego. Tym samym stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Mikołaja Nowaka-Rogozieńskiego spełnia ustawowe wymogi stawiane pracom doktorskim, wnosząc zatem o jej przyjęcie i dopuszczenie kandydata do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

